Przegląd Sejmowy
nr 1(162)/2021, s. 9–30; https://doi.org/10.31268/PS.2021.02

Arkadiusz Jabłoński*
Wioletta Szymczak**

Aktywność obywatelska w kontekście modelu partycypacji społecznej. Socjologiczna aplikacja personalistycznych idei Karola Wojtyły

Civic activity in the context of the social participation model. Sociological application of Karol Wojtyła's personalistic ideas

The article presents a synthetic view of civic activity in the context of a theoretical model of social participation, according to which participation as an experience of a person is constituted by: subjective justification, axiological content, sense of agency and experience of participation. Among the theoretical foundations of the model is Karol Wojtyła's theory of participation, based on his concept of a person, operationalized for the purposes of the qualitative sociological research from which the model was derived. In this study, the model is a tool enabling the presentation and explanation of the essence of civic activity as a subjective action in the community of civic life. This allows us to look at this activity from the side of the privileged area in terms of strengthening and manifesting subjectivity, developed on the basis of civic values recognized as personally significant, having the status of common good.

Keywords: Karol Wojtyła, person, social participation, civic activity, experience of participation

---

W artykule zaprezentowano syntetyczne ujęcie aktywności obywatelskiej w kontekście teoretycznego modelu partycypacji społecznej, zgodnie z którym partycypację jako doświadczenie osoby konstytuuje: podmiotowe uzasadnienie, aksjologiczna treść, poczucie sprawstwa i doświadczenie uczestnictwa. Wśród teoretycznych podstaw modelu znajduje się teoria uczestnictwa Karola Wojtyły, ufundowana na jego koncepcji osoby, zoperacjonalizowana na potrzeby jakościowych badań socjologicznych, z których model wyprowadzono. W niniejszym opra-

* **Dr hab. Arkadiusz Jabłoński, prof. KUL**
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Instytut Nauk Socjologicznych, Polska
John Paul II Catholic University of Lublin, Institute of Sociological Sciences, Poland
jarski@kul.pl, https://orcid.org/0000-0001-8081-2217

** **Dr hab. Wioletta Szymczak, prof. KUL**
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Instytut Nauk Socjologicznych, Polska
John Paul II Catholic University of Lublin, Institute of Sociological Sciences, Poland
wioletsz@kul.lublin.pl, https://orcid.org/0000-0002-8749-8862

cowaniu model stanowi narzędzie umożliwiające ukazanie i wyjaśnienie istoty aktywności obywatelskiej jako działania podmiotowego we wspólnocie życia obywatelskiego. Pozwala to spojrzeć na tę aktywność od strony obszaru uprzywilejowanego w zakresie umacniania i manifestowania się podmiotowości, rozwijanej na podstawie obywatelskich wartości rozpoznawanych jako osobiście istotne, mających status wspólnego dobra.

Słowa kluczowe: Karol Wojtyła, osoba, partycypacja społeczna, aktywność obywatelska, doświadczenie uczestnictwa

I. Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest syntetyczne ujęcie aktywności obywatelskiej w kontekście modelu partycypacji społecznej, w którym partycypację jako doświadczenie osoby konstytuują: podmiotowe uzasadnienie, aksjologiczna treść, poczucie sprawstwa i doświadczenie uczestnictwa. Ujęcie to, wychodząc od socjologicznej konceptualizacji i operacjonalizacji partycypacji społecznej, będzie podstawą wskazania koniecznych warunków organizacji życia publicznego służących aktywności obywatelskiej zgodnej z ideałem osoby. W artykule odpowiemy na pytanie o podstawy społecznej partycypacji wynikające z modelu wyprowadzonego z socjologicznych badań jakościowych, projektowanych m.in. z wykorzystaniem antropologicznej teorii uczestnictwa Karola Wojtyły, a tym samym odpowiemy również na pytanie o jej aktualność i walory aplikacyjne we współczesnej demokracji. Wraz z zaproponowaną przez K. Wojtyłę teorią uczestnictwa, zbudowaną na jego koncepcji osoby, czynimy ze wspomnianego modelu przydatne w socjologii narzędzie, pozwalające ukazać aktywność obywatelską jako przejaw partycypacji społecznej. W warstwie aplikacyjnej przedstawimy warunki, jakie spełniać powinna wspólnota życia obywatelskiego, aby ludzkie działania zyskiwały charakter sensownych dla człowieka jako osoby.

II. Karola Wojtyły koncepcja życia społecznego

Karol Wojtyła rozwijał swoją koncepcję życia społecznego na marginesie filozoficznych badań antropologicznych, a także twórczości literackiej. Życie społeczne traktował jako jeden z wymiarów aktywności człowieka jako osoby, co widać już w jego najwcześniejszych pismach dotyczących istoty człowieka jako bytu duchowego, który uzewnętrznia się jako twórca kultury, a także twórca urządzeń społecznych[1].

[1] W wykładach z 1949 r. prowadzonych w ramach duszpasterstwa akademickiego w kościele św. Floriana jako młody wikariusz stwierdzał: „Wybierając człowieka jako temat naszych rozważań, musimy od razu bliżej określić, że można się zajmować tym tematem albo pod kątem losu człowieka, albo też pod kątem jego istoty. Wybieramy to drugie. Los bowiem człowieka w ogromnej mierze stanowi konsekwencję jego istoty. Tak więc temat dotyczący istoty człowieka jest logicznie wcześniejszy i bardziej podsta-

Człowiek w całej prawdzie jest dla niego bytem osobowym, a zarazem wspólnotowym, co dobitnie wyraził później w pierwszej encyklice papieskiej: „Chodzi więc tutaj o człowieka w całej jego prawdzie, w pełnym jego wymiarze. Nie chodzi o człowieka «abstrakcyjnego», ale rzeczywistego, o człowieka «konkretnego», «historycznego», w jego niepowtarzalnej rzeczywistości bytu i działania, świadomości i woli, sumienia i «serca»”[2].

Rozumienie osoby ludzkiej w ujęciu krakowskiego myśliciela było „kontynuacją wielkiego dziedzictwa filozofii człowieka, w którą niejako z konieczności musi wchodzić każde nowe studium na temat człowieka”[3]. K. Wojtyła zaliczany do nurtu myśli personalistycznej zespala metafizykę z podejściem fenomenologicznym. Fenomenologia pozwala poznać, w jaki sposób metafizyczne *suppositum humanum* odzwierciedla się w świadomym istnieniu człowieka. „Metafizyka ma się tak do fenomenologii, jak wiedza o strukturze wewnętrznej ciała do doświadczalnej, przeżywaniowej, świadomości ciała”[4]. Podejście takie nie ma jednak charakteru synkretycznego powiązania nieprzystających do siebie perspektyw oglądu człowieka.

Karol Wojtyła wychodzi od realnych stanów ujawniających się w świadomości (cielesność, wstyd, czyn), ale traktuje je jako wskaźniki odsyłające do transcendentnej wartości osoby ludzkiej. Komentując jego myśl, Rocco Buttiglione stwierdza: „Tomistyczna teoria woli daje wyjaśnienie wewnętrznej struktury osoby, przedstawiające rację tego, co jest nam bezpośrednio dane w doświadczeniu «mogę — nie muszę — chcę». Oto skłaniam się do działania pod wpływem uczuć wyrażających się w stanach mej świadomości; mimo to inklinacja ta — nie jest determinacją. Nie muszę wcale wybrać tego, co wybieram”[5]. Struktura metafizyczna człowieka jako możności i aktu stanowi ramy odniesienia dla ludzkich czynów. Reguły metafizyczne nie determinują ludzkich zachowań, ale są dla człowieka schematem wyjaśniającym fenomen

---

wowy. On też przede wszystkim stanowi ów «kluczowy» wkład w interpretację rzeczywistości. […] Ten twórczy wkład myśli ludzkiej występuje jeszcze wyraźniej, gdy wkroczymy w dziedzinę urządzeń samego życia ludzkiego, a więc np. sztuki, twórczości artystycznej, nauki lub też w dziedzinę urządzeń społecznych, moralności, religii. Patrząc na to wszystko nie tylko od strony zjawisk, ale i w świetle właściwych przyczyn, znajdujemy w tym wszystkim zewnętrzny wyraz odrębności ludzkiego ducha, ludzkiej istoty od świata istot niższych, np. zwierząt”. K. Wojtyła, *Rozważania o istocie człowieka*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1999, s. 18, 29.

[2] Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, 4 III 1979, nr 13, <http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_04031979_redemptor-hominis.html>, dostęp 14 II 2020. *Vide* również: „Człowiek w całej prawdzie swego istnienia i bycia osobowego i zarazem «wspólnotowego», i zarazem «społecznego» — w obrębie własnej rodziny, w obrębie tylu różnych społeczności, środowisk, w obrębie swojego narodu czy ludu (a może jeszcze tylko klanu lub szczepu), w obrębie całej ludzkości” (*ibidem*, nr 14).

[3] K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, [w:] *idem*, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994, s. 70.

[4] R. Buttiglione, *Kilka uwag o sposobie czytania „Osoby i czynu”*, [w:] K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994, s. 16. *Vide* S. Kowalczyk, *Zarys filozofii człowieka*, Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz 2008, s. 27–39.

[5] R. Buttiglione, *Kilka uwag…*, s. 17.

dokonywania przez niego wyborów. W tym ujęciu następuje powiązanie sfer świadomego postrzegania siebie z substancjalnym wymiarem osoby.

Postrzeganie siebie stawia człowieka wobec historyczno-społecznych warunków kształtowania własnej osobowości. Decydują o tym konkretne relacje z innymi ludźmi dziejące się w określonym historycznie czasie. Czas ten jest wyznaczany przez dziedzictwo przeszłości tkwiące w strukturach społecznych, relacje interpersonalne tworzące zbiorowe podmioty działania oraz będące efektem ich sprawczości przyszłe kierunki przekształceń strukturalnych. Temporalne określenie działań ludzkich kontrastuje w takim ujęciu z koncepcjami koniecznych cykliczności i powtarzalności wydarzeń oraz z koncepcjami ciągłych zmian *panta rhei*. Przeciwstawić im można koncepcję trwania uwypuklającą sytuację egzystencjalną człowieka w kontekście linearnego przebiegu od przeszłości ku przyszłości. Trwanie warunkowane jest przez fenomen pokoleniowości, czyli sytuacji społeczno-historycznej, która pozwala oswoić doświadczenie przemijania i śmierci. Jest to także przywiązanie do przeżyć poszczególnych chwil, zwłaszcza tych przełomowych, które jako ludzkie wybory określają kierunki przyszłego życia. Ponadto w podejściu tym, chociaż trudno odwrócić konsekwencje dokonywanych wyborów, zakłada się możliwość odradzania się poprzez ponowne przeżycia dawnych wartości. Jak to wykrzyczał Adam z dramatu K. Wojtyły *Przed sklepem jubilera*: „Człowiek jest jakimś *continuum*, jakąś całością i ciągłością — więc nie może pozostać nic"[6].

W dramacie *Brat naszego Boga* K. Wojtyła podkreśla, że pierwiastek pozahistoryczny „leży u źródeł jego człowieczeństwa" mimo kruchości i przemijalności człowieka. Anna Kozłowska, komentując tezy K. Wojtyły, stwierdza, że „z nadrzędnej, a zarazem kruchej pozycji człowieka w świecie wynika jego postawa życiowa, na którą składa się zarówno uprawnione dążenie do własnego bezpieczeństwa i poczucia sensu, jak i odpowiedzialność za obecne w świecie dobro"[7]. Krakowski myśliciel, w duchu analiz prowadzonych przez socjologów, uznaje, że czas jest cywilizacyjnym wyzwaniem dla ludzkiej zdolności do dokończenia i właściwego zagospodarowania projektu własnego życia[8]. Finalizacja ta wymaga szczególnego aktu budowania egzystencji, który musi z konieczności wykroczyć poza skupianie się na sobie. Dlatego, zdaniem A. Kozłowskiej, „Wojtyła wielokrotnie prezentuje obraz człowieka jako istoty wchodzącej w interakcje i pozostającej w głębokich relacjach z innymi, przy czym — co charakterystyczne — wskazywane przez niego relacje zawsze są silnie zakorzenione w ludzkim wnętrzu"[9].

Proponowana przez K. Wojtyłę koncepcja społeczeństwa skupiona jest na określaniu warunków egzystencji gwarantujących ludziom jak najpełniejszy rozwój oso-

---

[6] K. Wojtyła, *Przed sklepem jubilera*, [w:] *idem*/Jan Paweł II, *Poezje, dramaty, szkice. Tryptyk rzymski*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004, s. 393–446.

[7] A. Kozłowska, *Człowiek w twórczości literackiej Karola Wojtyły*, [w:] *Człowiek w refleksji Karola Wojtyły — Jana Pawła II. Wybrane aspekty adekwatnej antropologii*, red. A. Różyło, M. Sztaba, Wydawnictwo KUL, Lublin 2014, s. 205.

[8] F. Znaniecki, *Ludzie teraźniejsi a cywilizacja przyszłości*, PWN, Warszawa 1974.

[9] A. Kozłowska, *op. cit.*, s. 209.

bowy. W pierwszym rzędzie przeciwstawia się implikacjom systemów zwanych indywidualizmem i totalizmem (antyindywidualizmem kolektywistycznym)[10]. Dlatego analizując relację między jednostką a społeczeństwem, reprezentuje pogląd, że odpowiedzią na całkowite pozbawienie jednostek ich podmiotowego charakteru nie jest absolutyzacja wrodzonych postaw egoistycznych i proklamacja prawa ludzi do kierowania się jedynie subiektywnymi motywami. Ludzkie działanie zyskuje wymiar osobowy dzięki bytowaniu i współdziałaniu we wspólnocie. Stanisław Kowalczyk, interpretując myśl społeczną K. Wojtyły, zwraca uwagę, że życia społecznego nie można sprowadzić do członkostwa w danej społeczności: „Fizyczno-przestrzenne współistnienie gromady ludzi nie tworzy jeszcze wspólnoty moralno-duchowej"[11]. Dopiero traktowanie drugiego jako bliźniego stwarza płaszczyznę wspólnoty opartej na bliskości, czyli zdolności do uczestnictwa w samym człowieczeństwie innych.

Karol Wojtyła w ostatnim punkcie rozważań swojego głównego dzieła antropologicznego *Osoba i czyn* stwierdza: „Natura społeczna wyraża się w jednym i drugim — i w tym, że każdy jest członkiem wspólnoty oraz różnych wspólnot, i w tym, że każdy jest «bliźnim»; w czym zawiera się dla każdego szczególna relacja do osoby, do własnego «ja»"[12]. Chociaż nikt inny poza konkretnym „ja" nie może być sprawcą i podmiotem własnych działań oraz ponosić za nie odpowiedzialności, to — jak zauważa Witold Starnawski — „paradoks polega na tym, że te najbardziej własne (zindywidualizowane) akty mogą (i powinny) służyć temu, aby zrezygnować z własnej odrębności i zmierzać do tego, by być w komunii z drugim człowiekiem. […] W jaki sposób tę logikę osoby i wspólnoty przełożyć na poziom życia społecznego (politycznego, ekonomicznego itp.), to jedno z trudniejszych zagadnień, wciąż jeszcze otwartych"[13].

Mamy zatem bardzo wyraźnie zakreśloną zależność zwrotną między kształtowaniem życia ludzkiego w zgodzie z metafizyczną naturą człowieka a budowaniem relacji międzyludzkich. Według K. Wojtyły wartością łączącą te dwa wymiary ludzkiej egzystencji jest miłość. Słowa, że „człowiek jest miłością", padają zarówno w jego twórczości literackiej, jak i w najbardziej wyrafinowanych analizach filozoficznych. „Miłość jest niemożliwa dla bytów, które są wzajemnie nieprzeniknione, tylko duchowość i związana z nią «wewnętrzność» osób stwarza warunki wzajemnego przenikania się, tak, że mogą one wzajemnie żyć w sobie i wzajemnie też żyć sobą"[14]. Miłość jest syntezą indywidualnego i wspólnotowego wymiaru bycia osobą. Przekłada się na

---

[10] Wyraźnie podkreśla, że „i n d y w i d u a l i z m wysuwa dobro jednostki jako dobro naczelne i podstawowe, któremu należy podporządkować wszelką wspólnotę i społeczeństwo, przedmiotowy zaś t o t a l i z m stawia zasadę wręcz przeciwną — podporządkowuje jednostkę i jej dobro bez reszty wspólnocie i społeczeństwu". K. Wojtyła, *Osoba i czyn*…, s. 313.

[11] S. Kowalczyk, *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005, s. 91.

[12] K. Wojtyła, *Osoba i czyn*…, s. 335.

[13] W. Starnawski, *Znaczenie terminu „osoba" w myśli Jana Pawła II*, [w:] *Człowiek w refleksji Karola Wojtyły — Jana Pawła II. Wybrane aspekty adekwatnej antropologii*, red. A. Różyło, M. Sztaba, Wydawnictwo KUL, Lublin 2014, s. 93.

[14] K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1982, s. 117.

realne dążenia do osiągnięcia pełni i głębi ludzkiej egzystencji, dzięki uznaniu dobra i pragnieniu jego upowszechnienia. Dlatego w filozofii K. Wojtyły miłość jest dopełnieniem idei sprawiedliwości oraz wyznacznikiem najważniejszej współcześnie zasady życia społecznego — solidarności, zwanej inaczej „przyjaźnią", „miłością społeczną" czy podstawą „cywilizacji miłości"[15]. Ujawnia się tutaj jednocześnie najwyższy wymiar partycypacji społecznej, interpretowanej personalistycznie i polegającej na realizacji dobra wspólnego jako całokształtu warunków życia społecznego, w jakich ludzie mogą pełniej osiągnąć swą własną doskonałość. Jak jednak realizować te ideały partycypacji społecznej w konkretnym porządku społecznym? Jakie są wskaźniki partycypacji społecznej pozwalające identyfikować realizację tego ideału?

III. Partycypacja społeczna w kontekście socjologicznym i antropologicznym

Partycypacja społeczna w sensie najbardziej podstawowym zakłada czynne włączanie się jednostki w działania z innymi i dla innych, w sprawy szerszej zbiorowości, w sytuacji zbieżności celów i interesów[16]. Jej istotą jest „bycie włączonym" manifestowane przez konkretne inicjatywy, podejmowane zadania, realizowane „wespół" i „dla" innych. Naukowcy podkreślają, że chodzi o uczestnictwo czynne i aktywne, przeciwstawiane biernemu członkostwu. Robert D. Putnam w kontekście analiz kapitału społecznego pisze o „rzeczywistym uczestnictwie"[17], Giovani Sartori o uczestnictwie w „mocnym, niezawodnym sensie tego słowa", w ramach którego jednostka, będąc podmiotem i panem siebie, angażuje się osobiście i aktywnie, a jej partycypacja nie polega na „byciu częścią czegoś" czy „niechcianym, przymusowym włączeniu do czegoś", jest przeciwieństwem „zmobilizowania", zakłada samorealizację i samokształcenie[18].

Partycypacja społeczna realizuje się na różnych płaszczyznach: społecznej, kulturowej, ekonomicznej, obywatelskiej, politycznej — horyzontalnej i wertykalnej. Bywa utożsamiana z działaniem *non profit*, zorientowanym jednakże na realizację interesów i wartości różnych grup społecznych, ich wprowadzanie do debaty publicznej, obronę

[15] „Tak więc zasada, którą dziś nazywamy zasadą solidarności i której aktualność zarówno w porządku wewnętrznym każdego Narodu, jak i w porządku międzynarodowym przypomniałem w encyklice *Sollicitudo rei socialis*, jawi się jako jedna z fundamentalnych zasad chrześcijańskiej koncepcji organizacji społecznej i politycznej". Jan Paweł II, *Centesimus Annus*, 1 V 1991, nr 10, <http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_01051991_centesimus-annus.html>, dostęp 12 II 2020.

[16] A. Surdej, *Partycypacja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, red. H. Domański *et al.*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2000, s. 83.

[17] R.D. Putnam, *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, tłum. P.D. Sadura, S. Szymański, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 90.

[18] G. Sartori, *Teoria demokracji*, tłum. P. Amsterdamski, G. Grinberg, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 148.

i realizację. Jest eksplorowana przez socjologów z uwzględnieniem zróżnicowanych warunków i przejawów istnienia demokracji, dynamiki rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i społeczności lokalnych, aktywnej polityki społecznej. Prowadzone badania empiryczne koncentrują się na uwarunkowaniach, przebiegu, specyfice, obszarach i zakresach działania organizacji pozarządowych i aktywizacji obywateli, motywach aktywności wolontariackiej i społecznikowskiej, przyczynach bierności społecznej itp.[19]

Dający się zaobserwować pomimo tego brak satysfakcjonującej odpowiedzi dotyczącej fundamentu działań partycypacyjnych, ich inicjowania i trwania skierował uwagę na aktywność osób zaangażowanych i zainspirował do pytania o jej elementy konstytutywne, możliwe do uchwycenia i zidentyfikowania u konkretnej jednostki działającej. Chodzi o to, aby mając wiedzę również o nich, móc wnioskować o warunkach brzegowych zaistnienia i podtrzymywania partycypacji społecznej oraz skutecznego jej promowania, o źródłach społecznej absencji czy rezygnacji z wcześniej powziętych działań, o działaniach chroniących jej istotę. Zaproponowany na podstawie zrealizowanych w tym celu badań socjologicznych model i jego umiejscowienie w dotychczasowym dyskursie na temat partycypacji społecznej mają doniosłe znaczenie w wyjaśnianiu, interpretowaniu, a także aktywizowaniu i ewaluacji aktywności społecznej, w tym obywatelskiej. Potwierdzają też znaczenie perspektywy antropologicznej na etapie prac konceptualnych oraz operacjonalizacji zagadnień poddawanych analizie socjologicznej.

Do naukowych teorii stanowiących zaplecze późniejszego modelu partycypacji i poprzedzających jego powstanie badań empirycznych należały filozoficzno-społeczne koncepcje społeczeństwa obywatelskiego oraz teorie kapitału społecznego. W warstwie treściowej odnoszą się one do aktywności społecznej w przestrzeni społeczeństwa obywatelskiego i zakładają *implicite* partycypację jednostek. Obejmują kategorie działań indywidualnych i zbiorowych, sformalizowanych i nieformalnych. Podejmują zagadnienia ich ontologii, genezy, uwarunkowań, obszarów, funkcji, ukazując zarazem źródła tkwiące w wolności, autonomii i podmiotowości aktorów społecznych. Znajdują się w nich również kwestie aksjologicznych odniesień jednostek i sprawczości obywateli, powiązania ich działań z zaufaniem społecznym, stanem więzi społecznych oraz poziomem zasobów kulturowych.

Teorie te zyskały popularność w refleksji socjologicznej po 1989 r., chociaż nie były pozbawione mankamentów związanych z ich wykorzystaniem w analizie zjawisk społecznych. Odwołanie do teorii społeczeństwa obywatelskiego winno np. uwzględniać fakt, że współcześnie została ona związana z wyodrębnieniem trzeciego sektora i potraktowana jako sfera działań apolitycznych. Proklamuje model obywatela, którego Paweł S. Załęski określa postmodernistycznym, a który funkcjonuje nie tyle w dychotomii: społeczeństwo polityczne i społeczeństwo cywilne, co w trychotomicznej

[19] W. Szymczak, J. Szymczyk, *Socjologia partycypacji i Nowych Ruchów Społecznych*, [w:] *100 lat socjologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Idee — teorie — badania*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2018, s. 291–294; W. Szymczak, *Partycypacja osób zaangażowanych społecznie. Struktura, funkcje, modele*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 181–202.

strukturze „funkcjonalnej dyferencjacji — polityczne państwo, wolny rynek, społeczeństwo obywatelskie jako trzeci sektor"[20]. P.S. Załęski, odnosząc się do Parsonsowskiej teorii AGIL, wskazuje na semantyczne krzyżowanie się koncepcji społeczeństwa obywatelskiego z realizującą cele systemu koncepcją społeczeństwa politycznego, z odpowiedzialną za adaptację systemu koncepcją społeczeństwa rynkowego, ze sprzyjającą integracji systemu koncepcją społeczeństwa opiekuńczego, a także z koncepcją społeczeństwa odpowiedzialnego w systemie za kultywowanie wzorów rozproszonych pomiędzy podsystemy religijne, edukacyjne i medialne[21]. Społeczeństwo obywatelskie zyskało więc w swoich koncepcyjnych ujęciach charakter hybrydy pojęciowej, tracącej opisowy charakter, synkretycznie łączącej ideę wspólnotowości przedstawionej w sposób apolityczny z ideą antagonizmu w stosunku do struktur państwowych. Zdaniem P.S. Załęskiego w Polsce pojęcie społeczeństwa obywatelskiego zostało sztucznie wypromowane przez postkomunistyczne elity nauk społecznych, jako model analizy zachowujący logiczne pryncypia myślenia marksistowskiego, przy powiązaniu go z ideałem solidarności i praktyką opozycji antykomunistycznej[22].

Podobna kwestia koncepcyjnej niejednoznaczności dotyczy teorii kapitału społecznego. Zdaniem krytyków operują one kategoriami trudnymi do zdefiniowania oraz posługują się wskaźnikami i miarami uważanymi za kontrowersyjne (zaufanie). Według Tomasza Zaryckiego mamy w ich przypadku do czynienia z błędnym kołem w rozumowaniu (kapitał społeczny jest zarówno przyczyną, jak i skutkiem), ale nade wszystko w zależności od koncepcji umożliwiają one podważanie lub afirmację wpływu kapitału społecznego na procesy modernizacyjne: „w rozumieniu Bourdieu kapitał społeczny w nadmiarze będzie wskaźnikiem społecznego zacofania — braku nowoczesności. W ujęciu Putnama i Colemana natomiast może on być w znacznym stopniu wskaźnikiem nowoczesności"[23]. Każdy z wielkich teoretyków posługuje się nieco inną koncepcją (Pierre Bourdieu — strukturalną, James Coleman — funkcjonalną, R.D. Putnam — kooperacyjną), a to, co je łączy, to wskazanie na zespół cech będących wypadkową zaufania, norm, wartości współdziałania w ramach różnych sieci relacji dających korzyści indywidualne i grupowe.

Z powyższego wynika, że na obydwie teorie wpływ miał kontekst ich funkcjonowania i implementacji w konkretnych społeczeństwach. Jest to jeden z argumentów za tym, by poszukując rozumienia i fundamentów partycypacji społecznej, odwołać się do założeń o charakterze antropologicznym. Na zarysowanym tle filozoficznych i socjologicznych przesłanek szczególnego znaczenia nabiera antropologiczna teoria uczestnictwa K. Wojtyły ze względu na ontologiczny i antropologiczny wymiar, hi-

[20] P.S. Załęski, *Neoliberalizm i społeczeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2012, s. 216.

[21] *Ibidem*, s. 217.

[22] P.S. Załęski, *Społeczeństwo obywatelskie według Solidarności i PZPR*, [w:] *Rozdroża praktyki i idei społeczeństwa obywatelskiego*, red. W. Misztal, A. Kościański, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2011, s. 17–45.

[23] T. Zarycki, *Kapitał społeczny a trzy polskie drogi do nowoczesności*, „Kultura i Społeczeństwo" 2004, nr 2, s. 53.

storyczno-społeczną genezę odsyłającą do systemów negujących podmiotowość jednostek i ich prawo do partycypacji, eksplanacyjny i komplementarny w stosunku do teorii socjologicznych charakter oraz aplikacyjną nośność. Teoria ta koncentruje się na uczestnictwie ujmowanym jako homogenna właściwość i potencjał osoby, a zarazem jego aktualizacja oraz na implikacjach tegoż rozumienia w interpretacji relacji jednostki i wspólnoty. Odwołuje się do doświadczenia podmiotu i jego zdolności do oglądu samego siebie, wykorzystując metodę opisu fenomenologicznego, co łączy ją z socjologiczną perspektywą świata przeżywanego. Na poziomie aplikacyjnym dostarcza kompleksowych wyjaśnień tego, co znaczy uczestniczyć, z czego wyrasta i jak się realizuje rzeczywiste uczestnictwo, istotnie dopełniając ustalenia wyżej przedstawianych teorii oraz empiryczny dorobek socjologii w tym zakresie.

Konstruując teorię uczestnictwa[24], K. Wojtyła wychodzi od koncepcji osoby i jej doświadczenia własnego „ja", które najpełniej wyraża się w świadomym i wolnym działaniu oraz opiera się na założeniu, że „czyny, które człowiek spełnia jako członek różnorodnych społeczeństw, społeczności czy wspólnot, są wszakże równocześnie czynami osoby. Ich charakter społeczny czy wspólnotowy zakorzeniony jest w charakterze osobowym, a nie na odwrót"[25]. Oznacza to priorytet osobowego charakteru wszelkiego współdziałania i życia społecznego. Autor *Osoby i czynu* definiuje uczestnictwo jako „zdolność takiego działania «wspólnie z innymi», w którym zostaje urzeczywistnione to wszystko, co wynika ze wspólnoty działania, a równocześnie — przez to właśnie — działający urzeczywistnia personalistyczną wartość swego czynu"[26]. Kategoria uczestnictwa jest zakorzenioną w osobowej strukturze podstawą, sprawiającą, że człowiek spełnia się w takim działaniu z innymi, w którym urzeczywistnia swoje samostanowienie: samoposiadanie i samopanowanie. Implikację tego trafnie oddaje R. Buttiglione, stwierdzając, że odmiennie, niż to błędnie zakłada indywidualizm czy totalizm, przez uczestnictwo człowiek „może pozostać wolny; może doświadczać swej wolności w relacji z innymi ludźmi i w życiu społeczeństwa. Uczestnictwo oznacza, że w ramach wspólnego działania nie traktuje się drugiego jako przedmiotu i zarazem nie jest się traktowanym jako przedmiot"[27]. Uczestnictwo ma charakter normatywny. Zobowiązuje osobę do jego rozwijania jako osobowego potencjału zmierzającego do pełnego urzeczywistniania siebie, wspólnoty zaś i wszelkie formy bytowania i działania ludzi — do takiej organizacji, aby każda osoba włączona mogła urzeczywistniać swoje uczestnictwo[28].

Uczestnictwo stanowi fundament i element konstytutywny wspólnoty: dzięki uczestnictwu jednostka i wspólnota wzajemnie się implikują. Wspólnota budowana na uczestnictwie najpełniej odpowiada istocie człowieka, a sama staje się najbar-

---

[24] K. Wojtyła, *Osoba i czyn*…, 301–335; W. Szymczak, *op. cit.*, s. 155–179.

[25] K. Wojtyła, *Osoba i czyn*…, s. 304.

[26] *Ibidem*, s. 311.

[27] R. Buttiglione, *Myśl Karola Wojtyły*, tłum. J. Merecki, Instytut Jana Pawła II KUL, Lublin 2010, s. 238.

[28] K. Wojtyła, *Osoba i czyn*…, s. 321–322.

dziej żywotną, twórczą, gdy spełnia swoją funkcję wobec pojedynczych członków i szerszych społeczności. Sercem wspólnoty jest odniesienie uczestników do dobra wspólnego. Według K. Wojtyły jest nim „przede wszystkim to, co warunkuje i niejako wyzwala uczestnictwo w osobach działających wspólnie i przez to kształtuje w nich podmiotową wspólnotę działania"[29]; to, ku czemu od wewnątrz się orientują, co rozpoznają jako przestrzeń i treść swego zaangażowania. Uczestnictwo wyraża się poprzez dwie postawy wobec dobra wspólnego: solidarność i sprzeciw, które K. Wojtyła nazywa autentycznymi, gdyż poprzez uczestnictwo prowadzą do spełnienia się osoby. Solidarność jest stałą gotowością „przyjmowania i realizowania takiej części, jaka każdemu przypada w udziale z tej racji, że jest członkiem określonej wspólnoty"[30]. Solidarność wymaga stałego i aktywnego odniesienia do dobra wspólnego, świadomości i respektowania zadań pozostałych członków wspólnoty i ich odpowiedzialności. Sprzeciw zaś stanowi funkcję własnego widzenia dobra wspólnoty, wyraz odpowiedzialności za dobro wspólne i poszukiwania najlepszych dróg jego realizacji. Według K. Wojtyły „wspólnota ludzka wtedy posiada prawidłową strukturę, kiedy słuszny sprzeciw nie tylko ma w niej prawo obywatelstwa, ale także taką skuteczność, jakiej domaga się dobro wspólne wraz z prawem uczestnictwa"[31].

Teoria K. Wojtyły stała się inspiracją do formułowania pytań badawczych odnoszących się bezpośrednio do istotnego, a jednak nie eksplikowanego w badaniach empirycznych dotyczących rdzenia aktywności społecznej doświadczenia osoby działającej oraz płaszczyzny wzajemnych relacji pomiędzy nią a wspólnotą. Skierowała uwagę na osobiste doświadczenie osoby zaangażowanej, na jej percepcję własnej aktywności wraz z uwarunkowaniami, na postrzeganie osób, z którymi działa, wreszcie na autointerpretację swojego usytuowania we wspólnocie działających, a wraz z tą wspólnotą — w społeczeństwie. Na potrzeby badań socjologicznych dokonano operacjonalizacji teorii uczestnictwa[32], pomostem pomiędzy antropologicznym terminem stosowanym przez K. Wojtyłę a jego socjologicznym desygnatem czyniąc doświadczenie osoby działającej. Dla K. Wojtyły kategoria doświadczenia stanowiła fenomenologiczny punkt wyjścia w konstruowaniu teorii, zaś w zrealizowanych badaniach jakościowych było ono możliwe do uchwycenia, gdyż uwidaczniało się jako „faktyczność domagająca się adekwatnego ujęcia i opisu"[33].

Wyprowadzony z empirii model (konstrukt teoretyczny), który stanowi punkt odniesienia w niniejszym tekście, składa się z czterech elementów, nazwanych adekwatnie do pozyskanych danych: podmiotowym uzasadnieniem, aksjologiczną treścią, poczuciem sprawstwa i doświadczeniem uczestnictwa[34]. Uzasadnienie, treść, poczucie

[29] *Ibidem*, s. 321.

[30] *Ibidem*, s. 323.

[31] *Ibidem*, s. 325.

[32] W. Szymczak, *op. cit.*, s. 177, 402–404, 543.

[33] Analiza poszczególnych elementów teorii K. Wojtyły przetransponowanych na język socjologiczny oraz kategorii wygenerowanych na podstawie materiału empirycznego pozwoliła wyodrębnić wskaźniki dla poszczególnych wymiarów. W. Szymczak, *op. cit.*, s. 401.

[34] *Ibidem*, s. 540–556.

i doświadczenie tworzą jego konstrukt formalny, zaś podmiotowość, aksjologia, sprawstwo i uczestnictwo materię dostrzeżoną każdorazowo w doświadczeniu osoby badanej. Model stanowi zintegrowany układ elementów zidentyfikowanych jako współwystępujące u każdego badanego rozmówcy, a w perspektywie filozoficznej — zakorzenionych w ontologicznej strukturze osoby. Co wymaga podkreślenia, własności przysługujące strukturze jako całości (struktura obrazuje doświadczenie osoby uczestniczącej) są odmienne od własności charakteryzujących poszczególne składniki modelu. Model ma charakter eksplanacyjny, służy konceptualizacji doświadczenia partycypacji społecznej i pozwala uchwycić strukturę tego zjawiska[35]. Należy podkreślić, że był w procedurze badawczej testowany po to, by można mu było przypisać atrybuty teorii[36].

Interpretacja działania jednostki w kontekście jej odniesień aksjologicznych to weberowski postulat wyznaczający sposób interpretacji działania społecznego. Podmiotowość i sprawstwo należą do zagadnień *implicite* wpisanych w teorię demokracji, w zagadnienie rozwoju obywatelskości, traktuje się je jako założenia fundamentalne w myśleniu o działaniach obywatelskich, a w konsekwencji zagadnienia analizowane w badaniach empirycznych. W tym sensie nie są nowe. Ujęte modelowo w integralnym związku z pozostałymi elementami, eksplikowanymi na podstawie empirii, interpretowane jako składowe całości, mogą stanowić podstawę do refleksji o charakterze fundamentalnym, zmierzającej do wskazania elementów rudymentarnych (relewantnych), ale i charakterze aplikacyjnym. Czwartym elementem modelu, zidentyfikowanym w analizie empirycznej, jest doświadczenie uczestnictwa, charakteryzujące partycypację społeczną równie wyraźnie jak trzy wcześniejsze składowe. Ujawnia ono istotny wymiar podmiotowości jednostki, mianowicie zespół odniesień „ja" do podmiotowości „ty", współdziałającego i współuczestniczącego w działaniu o charakterze partycypacyjnym, oraz odniesień „ja" do wspólnoty. Uczestnictwo uchwycone i wskazane na podstawie analizy wywiadów jakościowych jawi się jako brakujący element w socjologicznych analizach partycypacji, odgrywający ważną rolę w jej podtrzymywaniu, oddziałujący na stopień zaangażowania jednostki, sposób budowania relacji ze współdziałającymi, z grupą czy społecznością, w której i dla której działania są podejmowane. Element ten pozwala też wskazywać potencjalne przyczyny osłabienia czy fluktuacji postaw obywatelskich, zaniku aktywności obywatelskiej i negatywnego stosunku do aktywności politycznej. Z tego, że jest on integralną częścią struktury partycypacji, wynika też wiele implikacji o charakterze aplikacyjnym, prowadzących do odpowiedzi na pytanie, co należy robić, aby inicjować i podtrzymać zaangażowanie obywatelskie.

---

[35] *Vide* R. Wójcicki, *Model*, [w:] *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, red. Z. Cackowski *et al.*, PAN, Wrocław–Łódź 1987, s. 394; T. Zgółka, *Struktura*, [w:] *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, red. Z. Cackowski *et al.*, PAN, Wrocław–Łódź 1987, s. 684.

[36] H.J. Rubin, I.S. Rubin, *Jak zmierzać do celu, nie wiążąc sobie rąk. Projektowanie wywiadów jakościowych*, [w:] *Ewaluacja w edukacji*, red. L. Korporowicz, Oficyna Naukowa, Warszawa 1997, s. 220; M.B. Miles, A.M. Huberman, *Analiza danych jakościowych*, tłum. S. Zabielski, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok 2000, s. 279–282.

IV. Aktywność obywatelska — aplikacja modelu

Aktywność obywatelska jest związana z relacjami obywatel–państwo, wyraża wolę współdecydowania, wpływania na kształt instytucji i polityki publicznej, wprowadzania do debaty publicznej kwestii nowych, sygnalizowania spraw trudnych, włączania się w proces sprawowania władzy, ważenia i dochodzenia do konsensusu w sytuacji konkurencji czy konfliktu interesów[37]. Wspomniane powyżej słabości koncepcji społeczeństwa obywatelskiego i kapitału społecznego wymagają uwzględnienia w analizach socjologicznych. Zaangażowanie obywatelskie to nie realizacja jakichś założeń koncepcyjnych, ale realna aktywność w różnych sferach życia społecznego, polityki, rynku, publicznej i prywatnej. Chodzi zatem o przestrzeń aktywności człowieka jako obywatela, której celem jest stworzenie warunków do osiągnięcia doskonałości indywidualnej i sprawiedliwości w wymiarze społecznym. Aktywność obywatelska realizowana jest w warunkach określanych przez instytucje, które ją umożliwiają. Dlatego za uproszczone należy uznać jednostronne traktowanie tylko zaangażowania obywatelskiego jako fundamentalnego elementu demokracji, chociaż jest to istotny element kapitału społecznego. Partycypacja obywatelska zmierza w kierunku realizacji wartości i interesów różnych grup społecznych, w obszarze życia społecznego, kulturalnego, ekonomicznego i politycznego.

Jeśli rozpatrywać zaangażowanie obywatelskie z perspektywy modelu partycypacji, należałoby wnosić, że warunkiem jego zaistnienia i długofalowego funkcjonowania będzie urzeczywistnianie czterech elementów. Należy też mieć na uwadze, że owo uruchomienie każdego z nich stanowi o jego modelowym wariancie, niezależnie od kompilacji poszczególnych składowych i ich dominującego bądź wtórnego charakteru. Model oznacza istnienie stałej struktury, zaś w empirii odnotowano występowanie różnych układów jej elementów (modele empiryczne), wskazujących na bogactwo sposobów manifestowania się działań o charakterze partycypacyjnym[38].

Jak powiedziano, model odnosi się do jednostkowego doświadczenia każdej badanej osoby społecznie zaangażowanej. Szeroki zakres doświadczeń partycypacyjnych zestawianych ze sobą w procedurach badawczych pozwalał na dokonanie uogólnień i wyłonienie elementów konstytuujących każdorazowo to doświadczenie. Odzwierciedlający rdzeń i składowe doświadczenia partycypacji model pozwala wyprowadzić zeń implikacje dla rozmaitych działań w przestrzeni społeczeństwa obywatelskiego i życia publicznego, inicjatyw podejmowanych z innymi i dla innych. Mogą one być transponowane na poziom organizacji życia publicznego. Wówczas

---

[37] Na temat rozumienia aktywności obywatelskiej w kontekście demokracji piszą m.in.: T. Kaźmierczak, *Partycypacja publiczna: pojęcie, ramy teoretyczne*, [w:] *Partycypacja publiczna. O uczestnictwie obywateli w życiu wspólnoty lokalnej*, red. A. Olech, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2011, s. 84; B. Barber, *Silna demokracja*, tłum. A. Krzynówek, [w:] *Współczesna filozofia polityki. Wybór tekstów źródłowych*, red. D. Pietrzyk-Reeves, Wydawnictwo Dante, Kraków 2003, s. 277–289; R. Dahl, *Demokracja i jej krytycy*, tłum. S. Amsterdamski, Wydawnictwo Znak, Kraków–Warszawa 1995.

[38] W. Szymczak, *op. cit.*, s. 557–577.

stają się widoczne cztery integralnie powiązane ze sobą warunki, które powinny zaistnieć, aby partycypacja społeczna, a w niej — obywatelska, była tym, czym jest w istocie: działaniem uruchamiającym potencjał osobowy jednostek i wspólnot, a tym samym spełniającym swoją istotną funkcję w demokracji.

Do warunków konstytutywnych partycypacji, z perspektywy organizacji życia publicznego traktowanych jako brzegowe, należy najpierw podmiotowe uzasadnienie działania. Według ustaleń wyraża się ono w rozpoznawaniu w sobie autora i realizatora działań, w czytelnej i eksponowanej woli zaangażowania i podejmowaniu świadomej decyzji, w orientacji na cel — umiejętności jego określenia oraz dobierania środków do realizacji (niezależnie od tego, jak proces ten rozłożony jest w czasie), w poczuciu autonomiczności i dobrowolności zaangażowania, w umiejętności definiowania swojej roli i zadań we współdziałaniu, w poczuciu odpowiedzialności dotyczącej innych osób i idei. Podmiotowość ujawnia się na poziomie indywidualnym i społecznym, odsłania się w procesie refleksji nad aktywnością i formułowania jej uzasadnień. Należy podkreślić, że będąc procesem, partycypacja rozwija zdolność podmiotowego działania, wyzwala i kształtuje odpowiedzialność[39].

W działaniu obywatelskim podmiotowe uzasadnienie ma kluczowe znaczenie, potwierdzane od czasów starożytności jako antyteza uprzedmiotowienia, reifikacji, depersonalizacji. Wymóg ten odnosi się do kwestii tożsamości obywatelskiej i oznacza świadomość siebie jako obywatela wspólnoty państwowej, mieszkańca społeczności lokalnej. Działanie zainicjowane taką świadomością implikuje relacyjność, poczucie przynależności „do" i odniesienie do innych osób i wspólnot: 1) tych reprezentowanych, w imieniu których się działa, 2) tych, dla których i 3) z którymi się działa. Umiejętność dostrzeżenia innych podmiotów stanowi konsekwencję wyjściowej postawy. Implikacją ukształtowanej i dojrzałej tożsamości obywatelskiej będzie odporność na lobbing, korupcję polityczną. Nie chodzi tu o tożsamość rozumianą jako utożsamianie się z trzecim sektorem i jego celami niejako w opozycji do instytucji społeczeństwa politycznego, ale o tożsamość jako działania ludzi cywilizowanych, o *civil society* tożsame z *political society*[40]; tożsamość wyrażającą się w zaangażowaniu w życie małej ojczyzny, ale też w konstruktywnym, pokojowym, cywilizowanym, niemilitarnym sposobie rozwiązywania problemów; tożsamość, która nie oznacza prywatnej, apolitycznej działalności cywilnej.

Wyzwaniem staje się budowanie społeczeństwa, w którym obywatele są krytycznymi podmiotami w relacji do władzy[41]. Brak takich warunków, mimo wezwań do

[39] *Ibidem*, s. 332–333, 543, 581.

[40] „Termin «społeczeństwo obywatelskie» stał się jednym z głównych elementów kreowanej tożsamości osób wywodzących się z kierownictwa drugiej Solidarności, rozpoznawanych przez stronę rządową jako partnerzy negocjacji. Polityzacja solidarnościowej opozycji spowodowała, że również pierwszą Solidarność 1980 roku zaczęto retrospektywnie określać tym mianem". P.S. Załęski, *Neoliberalizm…*, s. 122.

[41] Zapewnia to krytycyzm, rozumiany obiektywnie jako tworzenie warunków funkcjonowania wiedzy (nie tylko naukowej) umożliwiających krytyczną dyskusję stanowiącą podstawę poszukiwania lepszych rozwiązań problemów na bazie wcześniejszych propozycji. A. Jabłoński, *Budowanie społeczeństwa wiedzy. Zarys teorii społecznej Karla R. Poppera*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006.

aktywności obywatelskiej, jest powodem bierności, braku potrzeby realnego wpływania na władzę i wspólnego poszukiwania rozwiązań problemów społecznych[42]. Podmiotowe uzasadnienie zaangażowania zabezpiecza, w sensie modelowym, przed niestałością w poglądach, podatnością na kompromisy czynione kosztem własnego zdania czy pierwotnych przekonań wpisanych w reprezentowany program polityczny. Działanie posiadające osobowe ugruntowanie, zakorzenione w podmiotowym uzasadnieniu, kształtuje się w procesie i pod jego wpływem utrwala, co sprawia, że uniezależnia od podatności na wpływy opinii publicznej, umacnia w jednostce jej wewnątrzsterowność.

Działanie partycypacyjne związane jest, jak dowodzą badania empiryczne, z realizacją wartości ważnej dla podmiotu: rozpoznawanej jako warta wkalkulowania w plany czasowe, włączenia do rezerwuaru czynności pożądanych, inwestowania energii i uruchamiania własnych zasobów — wiedzy, umiejętności, kompetencji społecznych, sieci relacji itd. Dla jednych są to wartości rozpoznane jako obiektywnie istniejące, dla innych wartości lub idee ważne osobiście lub dla społeczności, w jakiej żyją. Istotność wartości przesądza o wyborze tych właśnie i ich konsekwentnej realizacji. Znaczenie odniesienia do wartości w zaangażowaniu społecznym jest kolejnym potwierdzeniem ich zakotwiczenia w naukowej interpretacji działania jednostek, sięgającej tradycji weberowskiej, rozwijanej przez kontynuatorów w ramach socjologii rozumiejącej, obecnej też w polskiej myśli socjologicznej, wreszcie po wielokroć testowanej w ramach badań empirycznych prowadzonych w naukach społecznych[43].

W kontekście refleksji nad działaniem, jakim jest aktywność obywatelska oraz pytań o jej rudymentaria i sposoby podtrzymywania, warto przypomnieć, że dla Maksa Webera niemożliwe było poznanie rzeczywistości społecznej bez odniesienia do wartości, gdyż one konstytuują kulturę[44]. Intencjonalne sięganie po wartości wskazuje na podmiot i — zgodnie z weberowską interpretacją — pozwala lepiej zrozumieć charakter jego działań[45]. Jest aktywnością osobowego „ja", wyrazem przekraczania siebie i swoich uwarunkowań[46]. Implikuje odpowiedzialność oraz kreację siebie i otoczenia społecznego.

W działaniach obywatelskich dominantę mogą stanowić wartości o charakterze autotelicznym, ale i instrumentalne. Osią zaangażowania może być zarówno

[42] P. Gliński, *The Third Sector in Poland: Dilemmas of Development*, [w:] *Civil Society in the Making*, red. D. Gawin, P. Gliński, IFiS Publishers, Warszawa 2006, s. 299.

[43] *Vide* M. Weber, *Etyka protestancka i duch kapitalizmu*, tłum. J. Miziński, Wydawnictwo Test, Lublin 1994; A. Schütz, *Fenomenologia i nauki społeczne*, [w:] *Fenomenologia i socjologia. Zbiór tekstów*, red. Z. Krasnodębski, PWN, Warszawa 1989; S. Ossowski, *Dzieła*, t. 3: *Z zagadnień psychologii społecznej*, PWN, Warszawa 1967.

[44] M. Weber, *Obiektywność poznania w naukach społecznych*, tłum. M. Skwieciński, [w:] *Klasyczne teorie socjologiczne. Wybór tekstów*, red. P. Śpiewak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 134.

[45] Z. Krasnodębski, *Rozumienie ludzkiego zachowania. Rozważania o filozoficznych podstawach nauk humanistycznych i społecznych*, PIW, Warszawa 1986, s. 100–108.

[46] K. Popielski, *Znaczenie wartości w procesie stawania się człowieka obywatelem*, [w:] *Człowiek jako obywatel*, red. M. Szyszkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1995, s. 26.

społecznikostwo i idee państwowe czy narodowe, wartości prospołeczne, wpisane w działalność charytatywną lub kulturowe, moralne i religijne, estetyczne, jak i wartości samorealizacyjne, związane z rodzajem aktywności, czy też wartości wpisane w formę działania, związane z obecnością innych osób, jak np. wspólnota, współpraca, przyjaźń[47]. Z punktu widzenia poruszanych tutaj kwestii kluczowa jest teza, że trudno zakładać skuteczne, długofalowe i umocowane ideowo działanie obywateli na poziomie społeczności lokalnej czy w przestrzeni publicznej bez ich utożsamienia z wartościami, które u podstaw tego działania się znajdują. Każdorazowe oczekiwanie włączania się w działania nawet ważne, ale dla innych podmiotów i innych grup interesów, oznacza z tej perspektywy instrumentalizację i uniemożliwienie zaistnienia partycypacji jako działania podmiotu zorientowanego na preferowane przezeń wartości. W kontekście refleksji nad mobilizacją aktywności obywatelskiej i pobudzania do niej należy wnosić, że bez wskazywania w promowanym działaniu wartości, które mogą być rozpoznane jako osobiście ważne i godne zaangażowania, trudno oczekiwać włączenia się długofalowego, pełnowymiarowego, przydatnego i skutecznego z punktu widzenia samej działalności i jej celów. Co więcej, właśnie konsekwencja różnych podmiotów i instytucji w odwoływaniu się do deklarowanych wartości i działaniu na ich rzecz stanowi kryterium oceny działań w przestrzeni publicznej. To dlatego społeczna wrażliwość i opinia publiczna jest tak wyczulona na działania mające choćby pozór kamuflażu interesów, wbrew ideom w niej promowanym jako rzekome cele i osie działania. „Świadomy wybór tego, co chce się robić i/lub w jakim celu oraz z jakich powodów, wydaje się istotnym czynnikiem decydującym o partycypacji społecznej. Jako pierwotne jawi się poznanie wartości i przestrzeni ważnych, pociągających podmiot zarówno w sferze przedmiotowej (odpowiedź na pytanie, co chcę robić), jak i w sferze działaniowej, strategicznej (odpowiedź na pytanie, jak mógłbym to zrealizować). Orientacje aksjologiczne nie stanowią zarazem czynników statycznych konstytuujących partycypację i oddzielonych od pozostałych. Zyskują na znaczeniu w trakcie działania, ujawniają się na różne sposoby, np. w usilnym dążeniu do wydobycia danej wartości i uczynienia jej podstawą działania”[48].

Elementem konstytuującym doświadczenie partycypacji jest poczucie sprawstwa, istotnie powiązane z podmiotowością, odsłaniające celowościowy aspekt działania podmiotu dokonującego refleksji nad swoim działaniem. Ten element w strukturze doświadczenia osób zaangażowanych zawiera w sobie poczucie wpływu, a także identyfikację własnego potencjału i wiarę weń. Sprawstwo kulminuje w przeżyciu skuteczności, satysfakcji z działania udanego oraz implikuje gotowość do podejmowania kolejnych zadań i stawiania czoła wyzwaniom. Badania empiryczne potwierdzają trwałe umocowanie tego elementu w doświadczeniu osób zaangażowanych społecznie[49]. Jak pisze Wojciech Chudy, z perspektywy antropologicznej sprawczość

[47] W. Szymczak, *op. cit.*, s. 351–380, 543.
[48] *Ibidem*, s. 379.
[49] *Ibidem*, s. 380–384.

dotyczy relacji pomiędzy osobą a jej działaniem i oznacza zdolność do zarządzania sobą, panowania sobie, kierowania swoim działaniem[50].

Przejawem sprawstwa jest poczucie wpływu na otaczającą rzeczywistość i wiara w skuteczność wspólnego działania w społeczności lokalnej, wespół z innymi, na rzecz innych. Są to wskaźniki społecznego zaangażowania, potencjału społecznikowskiego i postaw obywatelskich stosowane w badaniach sondażowych[51]. Sprawstwo stanowi jednocześnie skutek długofalowych działań, współdecydujący o kontynuacji zaangażowania, wreszcie niezmiernie ważne doświadczenie osoby działającej powiązane z poczuciem sensu. Ma ono charakter nagradzający, motywujący i uzasadniający dotychczasowe działania i nowe inicjatywy. Wyrasta z przekonania łączącego postrzeganie siebie jako podmiotu w zaangażowaniu społecznym z dostrzeganiem adekwatności działania, jego wartości, bywa też, że skuteczności w postaci zrealizowanego celu, czy wreszcie świadomości, że osiągany jest każdorazowo przez samo podejmowanie określonych działań. Warto odnotować, że poczucie wpływu stanowi u niektórych osób społecznie zaangażowanych element procesu odkrywania własnej podmiotowości i swojego współudziału w urzeczywistnianiu pozytywnie wartościowanego celu. Jest niezależne od charakteru działania: indywidualnego czy zespołowego[52].

Sfera działań obywatelskich, rozumianych jako całe spektrum różnego rodzaju zaangażowań dla dobra wspólnoty, jest na ten element w strukturze partycypacji szczególnie wyczulona: poczucie nieadekwatności inicjatyw, ich krótkiego życia, jednosezonowości, podporządkowania koniunkturze, interesom gier politycznych czy partyjnych, rozwiązania fasadowe czy z góry skazane na brak skuteczności uniemożliwiają zaistnienie i utrwalenie poczucia sprawstwa. Analiza meandrów aktywności obywatelskiej lub jej braku nie może pominąć tego wymiaru, a obywatelska *praxis*, w tym działania ewaluacyjne i promujące, go lekceważyć. W praktyce organizacyjnej czy legislacyjnej oznacza to m.in. gwarancję obszarów oraz sposobów urzeczywistniania sprawstwa w doświadczeniu każdej osoby działającej. Oznacza to także proponowanie rozwiązań, które w sposób zgodny z założeniami, prezentowanymi celami i możliwościami, uruchamiają jednostki, grupy czy społeczności do działania. W jego perspektywie znajduje się realizacja precyzyjnie określonego zakresu zadań, który mieści się w obrębie autonomicznie preferowanych wartości będących elementem wspólnego dobra, a szerzej — realny wpływ na rzeczywistość społeczną.

Propozycje pobudzające ludzką aktywność powinny mieć walor zaproszenia do prawdziwego współdziałania na rzecz rozwiązywania konkretnych problemów. Nie

[50] W. Chudy, *Osoba ludzka w społeczeństwie*, [w:] *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia społecznego i politycznego*, red. S. Fel, bp J. Kupny, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2007, s. 33–40, 43.

[51] Na przykład M. Felisiak, *Poczucie wpływu na sprawy publiczne i zaangażowanie obywatelskie*, Komunikat z badań BS/142/2012, CBOS, Warszawa 2012; R. Boguszewski, *Potencjał społecznikowski oraz zaangażowanie w pracę społeczną*, „Komunikat z Badań CBOS" 2016, nr 15; *idem*, *Zaangażowanie Polaków na rzecz społeczności lokalnej*, „Komunikat z Badań CBOS" 2018, nr 74; *idem*, *Poczucie wpływu obywateli na sprawy publiczne*, „Komunikat z Badań CBOS" 2018, nr 33.

[52] W. Szymczak, *op. cit.*, s. 380–401, 583.

mogą to być inicjatywy pozbawione realnej troski o dobro wspólne, a mające jedynie charakter wypełniania biurokratycznych nakazów, poszerzania władczych decyzji o konsultacje społeczne i różne formy dialogu społecznego, finansowanie zaprzyjaźnionych z władzą środowisk i podmiotów przez pozorowane konkursy. Brak autentyczności powoduje, że podejmowane w tych warunkach działania nie mają mocy przekształcania zastanych struktur społecznych, lecz są niejednokrotnie poszerzeniem klientelistycznych zależności. Zamiast relacji podmiotowych decydujących o sprawstwie pojawia się zależność patron–klient, w której patron gwarantuje dostęp do posad, zamówień publicznych czy ważnych informacji dających przewagę nad resztą społeczeństwa, za co klient płaci różnymi formami poparcia[53].

Doświadczenie uczestnictwa to ostatni element modelu rozpoznany każdorazowo w procedurze badawczej w doświadczeniu osób działających. Punktem kluczowym jest w nim rozpoznanie siebie jako podmiotu we wspólnocie osób działających, dostrzeganie wartości tejże wspólnoty i samego współdziałania. To stwierdzenie o sobie, że wśród współuczestników inicjatywy, działania czy organizacji jest się podmiotem w realizacji przyjętych zadań, tak jak podmiotami są inni, ale też rozpoznanie w sobie członka wspólnoty, którą K. Wojtyła określa nową „jakby podmiotowością"[54]. Rozpoznanie to zakłada uprzednio wolność, autonomiczne i dobrowolne kształtowanie relacji z innymi, przeżywane niejako od wewnątrz, wyrażające się niejednokrotnie w utożsamieniu osoby działającej z „my". Wskazuje ono na wysokie wartościowanie współpracy i współdziałania na rzecz rozpoznanego z innymi wspólnego dobra, a także postaw solidarności i sprzeciwu[55].

Z takim postrzeganiem siebie we wspólnocie łączy się umiejętność dostrzegania i akceptacji analogicznej, podmiotowej obecności innych osób i znaczenia tejże dla wspólnoty. Od strony empirycznej przejawia się to w precyzyjnym odnotowywaniu zadań realizowanych przez innych, trafnym opisie ich funkcji w realizacji wspólnego dobra, przypisywaniu znaczenia ich obecności. Towarzyszy temu podkreślanie rangi takiego współdziałania z innymi, które wydobywa wartość każdej osoby działającej, pozostawia jej przestrzeń wolnego działania i inicjatywy oraz uwydatnia znaczenie jej wkładu w urzeczywistnianie wspólnego dobra. W ten sposób realizuje się idea, zgodnie z którą wspólne dobro wszystkich pozostaje w integralnej łączności z poszanowaniem dobra każdego, co wyjaśnia R. Buttiglione, komentując myśl K. Wojtyły: „Wszelkie działanie dokonywane wespół z innymi implikuje, by obiektywne dobro każdego z uczestników działania zostało wzięte pod uwagę, gdyż w ten tylko sposób można zagwarantować, iż nikt nie zostanie zinstrumentalizowany przez działanie"[56]. W doświadczeniach osób badanych ujawnia się zatem przenikanie sensu osoby i wspólnoty, znaczenie ich wzajemnego dopełniania się oraz towarzyszące mu poczucie spełnienia.

---

[53] J. Tarkowski, *Patroni i klienci. Socjologia świata polityki*, t. 2, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1994.

[54] K. Wojtyła, *Osoba i czyn*…, s. 517.

[55] W. Szymczak, *op. cit.*, s. 401–427, 543.

[56] R. Buttiglione, *Myśl Karola Wojtyły*…, s. 434.

Doświadczenie uczestnictwa przejawia się w przekonaniu o komplementarności działania jego współuczestników. Odsłania ono sygnalizowany przez K. Wojtyłę i analizowany przez interpretatorów jego teorii proces przechodzenia od podmiotowego doświadczenia siebie do otwierania się na drugie „ja", będące takim samym podmiotem[57]. Dzięki współdziałaniu, w którym każdy jest uczestnikiem, tworzy się przestrzeń rozpoznawania, uwzględniania i dowartościowania obecności i wkładu poszczególnych uczestników w realizację zadań będących przedsięwzięciem wspólnym. To zaś budzi fascynację faktem, że realizuje się coś, co byłoby niemożliwe do wykonania w pojedynkę, a także samym procesem współtworzenia czegoś razem z innymi, ze wszystkimi radościami i trudnościami tego procesu. Współdziałanie uzmysławia, że obecność innych umożliwia wspólną realizację celu zinterioryzowanego jako własny[58]. Co niezwykle ważne, osoby „uczestniczące" rzeczywiście charakteryzuje, tak jak to wynika z teorii K. Wojtyły, aprobujące ustosunkowanie się do wspólnego dobra danej grupy, inicjatywy, organizacji. Osoby te identyfikują je i cenią, stanowi ono oś ich działania i element wyzwalający zaangażowanie. Dobro wspólne definiowane jest zazwyczaj jako racja istnienia grupy, inicjatywy, organizacji lub cel działania, a wspólne działanie odczytywane bywa jako dobro działających.

Doświadczenie uczestnictwa jako element struktury partycypacji można interpretować jako scalające, co znajduje potwierdzenie m.in. w obywatelskim jej obszarze. Jak każda inna forma partycypacji społecznej działanie obywatelskie zasadza się na współpracy, dlatego niemożliwe jest podtrzymywanie działania, w którym ten wymiar doświadczenia u poszczególnych osób nie byłby urzeczywistniany. Można sobie wyobrazić osobę włączoną, realizującą zlecone zadanie, lecz nieuczestniczącą. Jednakże i teoria Wojtyły, i wyniki badań empirycznych, i wreszcie społeczna *praxis* pokazują, że ktoś taki zrezygnuje ze swego udziału, bo faktycznie — zgodnie z teorią i ukazanym wyżej doświadczeniem działających — będzie nieobecny. Działanie z innymi mogłoby pozostać — stosując terminologię K. Wojtyły — jedynie biernym członkostwem, nie byłoby uczestnictwem, jeśli nawet wnosiłoby jakiś wkład; nie byłoby realnym włączeniem we wspólnotę, lecz instrumentalnym wykorzystaniem zasobów, zdolności, umiejętności. Pozytywne doświadczenia współpracy prowadzą natomiast do utrwalenia przekonania, że pewnych celów nie dałoby się zrealizować w pojedynkę. Wreszcie działanie z innymi zakładające uczestnictwo rozwija osoby działające, generuje chęć dalszego działania i otwiera nowe jego horyzonty, co stanowi jeden z najsilniejszych bodźców do kontynuacji zaangażowania. „Z innymi" oznacza bowiem odkrywanie i aktualizację swego potencjału w zakresie współpracy — niemożliwego do rozpoznania i urzeczywistnienia bez współudziału innych, odróżnianego od zasobów innych i ważnego dla urzeczywistnienia dobra wspólnego[59].

Jako przykład znaczenia uczestnictwa w życiu publicznym posłużyć może diagnoza rzeczywistości społecznej w Polsce, zgodnie z którą brak poczucia uczestnic-

[57] T. Styczeń, *Solidarność wyzwala*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993, s. 100–105.
[58] W. Szymczak, *op. cit.*, s. 410–411.
[59] *Ibidem*, s. 428–429.

twa był jedną z przyczyn pojawienia się retoryki skierowanej przeciwko osiągnięciom III RP[60]. Jej pierwszy akord, jako budowanie IV RP, miał miejsce w czasach rządów lewicy i związany był z aferą Rywina. Ujawniono wtedy, że różne układy stanowią silniejszy element łączący elity władzy niż deklarowana przynależność do obozu postsolidarnościowego i obozu postkomunistycznego. Wybory w 2005 r. wygrały ugrupowania polityczne głoszące potrzebę naprawy państwa, ale przez kolejne dziesięciolecie uczestnictwo obywateli w demokratycznych regułach gry dzięki socjotechnicznym zabiegom stało się w dużej mierze fasadą przykrywającą coraz bardziej oligarchiczne formy działań różnych koterii politycznych. Dlatego zaproszenie do uczestnictwa w politycznym przekształcaniu porządku publicznego przez udział we wspólnocie narodowej, dostarczanie sensów, objaśnianie rzeczywistości i pomoc w konfiguracji tożsamości jednostkowych i grupowych można uznać za klucz do zrozumienia zmian w Polsce po 2015 r.[61]

V. Zakończenie

Prezentowany w tekście model partycypacji społecznej pełni funkcję struktury wyjaśniającej istotę aktywności obywatelskiej. Elementy konstytutywne modelu wyznaczają ramy normatywno-postulatywne zabezpieczające istotę, celowość i sens ludzkich działań w sferze publicznej. Model pozwala spojrzeć na aktywność obywatelską od strony obszaru uprzywilejowanego w zakresie umacniania i manifestowania się podmiotowości, w szczególności obywatelskiej, rozwijanej na podstawie obywatelskich wartości rozpoznawanych jako osobiście istotne i mających status wspólnego dobra.

Aplikacyjna interpretacja tez wynikających z odnotowanych w empirii prawidłowości prowadzi do kilku wniosków, wskazując zarazem na warunki podstawowe dla prawidłowo ukonstytuowanej i przebiegającej aktywności obywatelskiej, będącej przejawem społecznej partycypacji. Działanie obywatelskie w przestrzeni życia społecznego, w sferze publicznej, w kontekście relacji do państwa, samorządów, realizowane na poziomie horyzontalnym i wertykalnym, w sensie modelowym zakłada urzeczywistnienie wojtyłowskiego ideału osoby. Przeprowadzone analizy ukazują

---

[60] Proces zmian, które doprowadziły do dzisiejszej sytuacji w Polsce, ciekawie opisuje współtwórca idei IV RP, Rafał Matyja. *Vide idem*, *Wyjście awaryjne. O zmianie wyobraźni politycznej*, Karakter, Kraków 2018.

[61] Zauważają to także przeciwnicy ideowi dzisiejszego porządku politycznego i chociaż interpretują go jako neoautorytaryzm, to alternatywę upatrują w potrzebie tworzenia nowych warunków zaangażowania: „To, że poparcie dla PiS-u bierze się z gratyfikacji, jaką zapewnia uczestnictwo w kierowanym przez lidera dramacie politycznym, sprawia, że budowanie dla niego alternatywy nie może polegać na lepszym zaspokojeniu interesów grup «przypadkowo» przyłączonych do PiS-u. Alternatywa wymaga raczej tworzenia konkurencyjnych form zaangażowania w zmianę świata". M. Gdula, przy współpracy K. Dębskiej i K. Trepki, *Dobra zmiana w Miastku. Neoautorytaryzm w polskiej polityce z perspektywy małego miasta*, Krytyka Polityczna, Instytut Studiów Zaawansowanych, Friedrich Ebert Stiftung, Warszawa 2017, s. 38–39.

teoretyczną i aplikacyjną nośność oraz wartość tych założeń antropologicznych oraz propozycji konceptualnych dotyczących partycypacji jednostki w życiu społecznym. W praktyce ufundowane na ideale osoby działanie obywatelskie, ukonstytuowane przez cztery strukturalne elementy wyprowadzonego z empirii modelu, oznacza jednoczesne: uruchamianie w doświadczeniu obywateli (osób zaangażowanych, działających) ich podmiotowości; umożliwienie im wyboru i realizacji zinterioryzowanych wartości; stwarzanie takich warunków w realizacji działań, w których będą mogli wziąć jasno określony zakres odpowiedzialności, co umożliwi każdorazowe poczucie sprawstwa; dbałość o takie okoliczności współdziałania z innymi, w ramach których każdy działający pozostaje w orbicie identyfikowania, dyskusji o realizacji i urzeczywistnianiu dobra wspólnego, ma doświadczenie swojego niepowtarzalnego w nim miejsca, komplementarności z działaniem innych. Kulminacją tego jest realizacja personalistycznej wartości swego czynu w urzeczywistnianiu samoopanowania i samostanowienia — nieodzownych i fundamentalnych doświadczeń, a zarazem manifestacji działającego podmiotu.

Bibliografia

Barber B., *Silna demokracja*, tłum. A. Krzynówek, [w:] *Współczesna filozofia polityki. Wybór tekstów źródłowych*, red. D. Pietrzyk-Reeves, Wydawnictwo Dante, Kraków 2003.

Boguszewski R., *Poczucie wpływu obywateli na sprawy publiczne*, „Komunikat z Badań CBOS" 2018, nr 33.

Boguszewski R., *Potencjał społecznikowski oraz zaangażowanie w pracę społeczną*, „Komunikat z Badań CBOS" 2016, nr 15.

Boguszewski R., *Zaangażowanie Polaków na rzecz społeczności lokalnej*, „Komunikat z Badań CBOS" 2018, nr 74.

Buttiglione R., *Kilka uwag o sposobie czytania „Osoby i czynu"*, [w:] K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, wyd. 3, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994.

Buttiglione R., *Myśl Karola Wojtyły*, tłum. J. Merecki, Instytut Jana Pawła II KUL, Lublin 2010.

Chudy W., *Osoba ludzka w społeczeństwie*, [w:] *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia społecznego i politycznego*, red. S. Fel, bp J. Kupny, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2007.

Dahl R., *Demokracja i jej krytycy*, tłum. S. Amsterdamski, Wydawnictwo Znak, Kraków–Warszawa 1995.

Felisiak M., *Poczucie wpływu na sprawy publiczne i zaangażowanie obywatelskie*, Komunikat z badań BS/142/2012, CBOS, Warszawa 2012.

Gdula M., przy współpracy Dębskiej K. i Trepki K., *Dobra zmiana w Miastku. Neoautorytaryzm w polskiej polityce z perspektywy małego miasta*, Krytyka Polityczna, Instytut Studiów Zaawansowanych, Friedrich Ebert Stiftung, Warszawa 2017.

Gliński P., *The Third Sector in Poland: Dilemmas of Development*, [w:] *Civil Society in the Making*, red. D. Gawin, P. Gliński, IFiS Publishers, Warszawa 2006.

Jabłoński A., *Budowanie społeczeństwa wiedzy. Zarys teorii społecznej Karla R. Poppera*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006.

Jan Paweł II, *Centesimus Annus*, 1 V 1991, <http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_01051991_centesimus-annus.html>.

Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, 4 III 1979, <http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_04031979_redemptor-hominis.html>.

Kaźmierczak T., *Partycypacja publiczna: pojęcie, ramy teoretyczne*, [w:] *Partycypacja publiczna. O uczestnictwie obywateli w życiu wspólnoty lokalnej*, red. A. Olech, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2011.

Kowalczyk S., *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005.

Kowalczyk S., *Zarys filozofii człowieka*, Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz 2008.

Kozłowska A., *Człowiek w twórczości literackiej Karola Wojtyły*, [w:] *Człowiek w refleksji Karola Wojtyły — Jana Pawła II. Wybrane aspekty adekwatnej antropologii*, red. A. Różyło, M. Sztaba, Wydawnictwo KUL, Lublin 2014.

Krasnodębski Z., *Rozumienie ludzkiego zachowania. Rozważania o filozoficznych podstawach nauk humanistycznych i społecznych*, PIW, Warszawa 1986.

Matyja R., *Wyjście awaryjne. O zmianie wyobraźni politycznej*, Karakter, Kraków 2018.

Miles M.B., Huberman A.M., *Analiza danych jakościowych*, tłum. S. Zabielski, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok 2000.

Ossowski S., *Dzieła*, t. 3: *Z zagadnień psychologii społecznej*, PWN, Warszawa 1967.

Popielski K., *Znaczenie wartości w procesie stawania się człowieka obywatelem*, [w:] *Człowiek jako obywatel*, red. M. Szyszkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1995.

Putnam R.D., *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, tłum. P.D. Sadura, S. Szymański, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

Rubin H.J., Rubin I.S., *Jak zmierzać do celu, nie wiążąc sobie rąk. Projektowanie wywiadów jakościowych*, [w:] *Ewaluacja w edukacji*, red. L. Korporowicz, Oficyna Naukowa, Warszawa 1997.

Sartori G., *Teoria demokracji*, tłum. P. Amsterdamski, G. Grinberg, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.

Schütz A., *Fenomenologia i nauki społeczne*, [w:] *Fenomenologia i socjologia. Zbiór tekstów*, red. Z. Krasnodębski, PWN, Warszawa 1989.

Starnawski W., *Znaczenie terminu „osoba" w myśli Jana Pawła II*, [w:] *Człowiek w refleksji Karola Wojtyły — Jana Pawła II. Wybrane aspekty adekwatnej antropologii*, red. A. Różyło, M. Sztaba, Wydawnictwo KUL, Lublin 2014.

Styczeń T., *Solidarność wyzwala*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993.

Surdej A., *Partycypacja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, red. H. Domański *et al.*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2000.

Szymczak W., *Partycypacja osób zaangażowanych społecznie. Struktura, funkcje, modele*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013.

Szymczak W., Szymczyk J., *Socjologia partycypacji i Nowych Ruchów Społecznych*, [w:] *100 lat socjologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Idee — teorie — badania*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2018.

Tarkowski J., *Patroni i klienci. Socjologia świata polityki*, t. 2, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1994.

Weber M., *Etyka protestancka i duch kapitalizmu*, tłum. J. Miziński, Wydawnictwo Test, Lublin 1994.

Weber M., *Obiektywność poznania w naukach społecznych*, tłum. M. Skwieciński, [w:] *Klasyczne teorie socjologiczne. Wybór tekstów*, red. P. Śpiewak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.

Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1982.
Wojtyła K., *Osoba i czyn*, [w:] K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, wyd. 3, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994.
Wojtyła K., *Przed sklepem jubilera*, [w:] K. Wojtyła/Jan Paweł II, *Poezje, dramaty, szkice*. *Tryptyk rzymski*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004.
Wojtyła K., *Rozważania o istocie człowieka*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1999.
Wójcicki R., *Model*, [w:] *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, red. Z. Cackowski *et al.*, PAN, Wrocław–Łódź 1987.
Załęski P.S., *Neoliberalizm i społeczeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2012.
Załęski P.S., *Społeczeństwo obywatelskie według Solidarności i PZPR*, [w:] *Rozdroża praktyki i idei społeczeństwa obywatelskiego*, red. W. Misztal, A. Kościański, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2011.
Zarycki T., *Kapitał społeczny a trzy polskie drogi do nowoczesności*, „Kultura i Społeczeństwo" 2004, nr 2.
Zgółka T., *Struktura*, [w:] *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, red. Z. Cackowski *et al.*, PAN, Wrocław–Łódź 1987.
Znaniecki F., *Ludzie teraźniejsi a cywilizacja przyszłości*, PWN, Warszawa 1974.